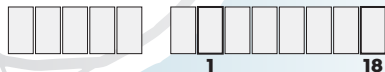


Witaj w Osiecznej przybyszu młody,
Dziś poznasz dzieje żołnierskiej przygody.
Zwycięskie Powstanie tu się rozegrało,
na przebieg granicy duży wpływ miało.

Jesteś na miejscu spoczynku wiecznego,
niejednego mieszkańca zasłużonego.
Na środku stoi krzyż w kamieniu wyrzeźbiony,
przejdź w lewo, gdzie leży żołnierz zastrzelony.

Ciekawy nagrobek bohaterom Powstania
postawili mieszkańcy dla czci oddania.
Jedyna kobieta w tym tu męskim gronie,
polską flagę na ratuszu zawiesiły jej dłonie.



- tak ją zapamiętaj,
wspominając jej imię nie tylko od święta.

Z daty jej śmierci wszystkie cyfry dodaj,
tyle kroków od żołnierza w prawo zapodaj.
Staniesz przy białym nagrobku bohatera,
znak obozu - gdzie zgładzony - tablica zawiera.

Jego imię też zanotuj, ważne w tej historii,
gdy powrócisz dziś do domu, też go dobrze wspomnij.



Dobrze się rozejrzyj - gdzie kościelna wieża,
na dziedziniec przed wejście do kościoła zmierzaj.
Klasztor franciszkanów oto jest przed Tobą,
obraz maryjny jest jego ozdobą.

Cisza wewnątrz panuje, mistyczna atmosfera,
wielu ludzi na modlitwę co dzień się tu zbiera.
Gdy jednak w świątyni nikt liturgii nie sprawuje,
kroki swe do wnętrza za chwilę skierujesz.

Ukryte było przejście, w ścianie maskowane,
którym sztab chodził na tajemne spotkanie.
Oddziały powstańcze świeżo sformowane,
gdzieś musiały zostać zakwaterowane.

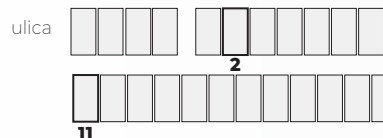
Puste pomieszczenia, gdzie był klasztor stary,
służyły żołnierzom za pierwsze koszary.
Wielu ochotników ruszyło do Powstania,
lecz wypełniać mogli tylko proste zadania.

Brakowało oficerów i żołnierzy wykształconych
do podejmowania ważnych zadań bojowych.
Powstała tu pierwsza Wielkopolska Szkoła Podoficerska,
gdzie się kształciła przyszła kadra oficerska.

Wnętrze kościoła ku zadumie skłania.
Dla czcicieli Maryi obraz się odsłania
w ołtarzu po lewej. Otoczony jest wotami
(czyli w podzięce za cuda złożonymi darami).

Wśród nich się wyróżnia duże serce z płomieniem.
To złożone przez Powstańców dla Maryi dziękczynienie
za cud pomocy w zwycięstwie nad Niemcami,
w potyczce nazwanej „pod wiatrakami”.

Wyjdź z klasztoru proszę i przejdź przez ulicę,
dalej w lewo, aż znajdziesz boczną przecznicę.
Odszukaj po drodze czyje imię ulicy nadano,
tak autora pierwszej książki o Powstaniu uhonorowano.

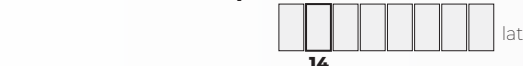
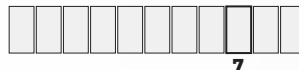


Stań na placyku z kostką czerwoną,
tak byś świątynię miał tuż za sobą.
Budynek plebanii masz przed oczami,
to dawne księdza Steinmetza mieszkanie.

On był przywódcą mieszkańców Osiecznej,
dodał im ducha i pomocy koniecznej.
Tu się odbywały też tajne spotkania,
stolarz zawsze piłę (!) miał do zabrania.

Nic nie piłował księdzu proboszczowi,
z piłą dla kamuflażu po prostu chodził.
W stronę świątyni zwróć swoje oblicze,
podejdź pod kościół, gdzie w murze tablice.

Mniejsza po prawej dla naszego bohatera,
spójrz jakie daty w sobie zawiera.
Oblicz, jak długo tutaj proboszczował
i jaką funkcję w Powstaniu sprawował.



Gdy nastąpił w Niemczech przewrót polityczny,
trzeba było utrzymać porządek publiczny.
Rady robotnicze i żołnierskie w miastach tworzone,
w Osiecznej również tak postąpiono.

Szesnaście karabinów w ten sposób zdobyto,
w mieszkaniu Muszyńskiego dobrze je ukryto.
29 grudnia ks. Steinmetz zwołał do świątyni
tych, co właśnie z frontu do domu wrócili.

Zliczono ich wtedy - we trzystu się zebrali,
bronić Ojczyzny - uroczyście ślubowali.
Miejscowi Niemcy mocno się wystraszyli,
obserwacje Polaków baczniejsze zarządzili.

Okrążaj kościół, maszerując w prawo,
do wejścia głównego podążając żwawo.
Wyjdź na dziedziniec, gdzie plac wybrukowany,
tu kamień z czasów powstańczych jest zachowany.

Z pamiątkową tablicą budynek starej szkoły,
gdzie niegdyś uczniowie znosili mokoły.
Tablicę w 40-lecie Powstania ufundowano,
wtedy nową szkołę imieniem
Powstańców Wielkopolskich nazwano.

Spójrz, zakaz skrętu - w tę stronę się kieruj,
„pod prąd” w tę stronę dziarsko maszeruj.
Miniesz za chwilę duży budynek,
na rogu przy nim zatrzymaj się chwilę.

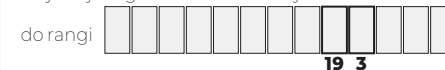
Tu pruski burmistrz w ratuszu urzędował,
tu komitet powstańczy za służbę mu „podziękował”.
Nie miał ochoty porzucić stanowiska,
tylko gromy gniewu w złości na nich ciskał.

Znana Ci Maria flagę z ratusza ściągnęła,
czarną barwę z pruskiej flagi sprawnie usunęła.
Polskie barwy - biel i czerwień tylko pozostały,
wnet nad miastem dumnie z masztu łopotały.

W uznaniu niemałej kobiety odwagi,
mówiono od tej pory „Maria od flagi”.
Wejść śmiało na Rynek - rozejrzyj się dookoła,
za chwilę zobaczysz, gdzie ćwiczyli ci z „Sokoła”.

Tymczasem w prawo się kieruj, budynki mijając,
do domu z trzema tablicami powoli zmierzając.
Upamiętniają z Osiecznej zacych obywateli,
by z pamięci mieszkańców nigdy nie zginęli.

Dowódca bitwy jest tutaj wspomniany,
do jakiej rangi został mianowany?



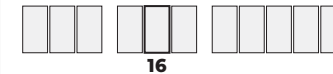
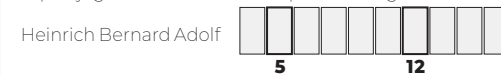
Dom obok zdobi kolejna tablica,
na jego piętrze była świetlica.
Rzec można nawet sala gimnastyczna,
gdzie młodzież „Sokoła” gromadziła się liczna.

Pod pretekstem uprawiania ćwiczeń gimnastycznych,
brali udział w zajęciach na wskroś patriotycznych.
Zaborca przeczuwał, że „Sokół” to przykrywka,
że to będzie również polityczna rozgrywka.

Rozwiązał gniazda wielkopolskich „Sokołów”
licząc, że się pozbędzie buntowniczych zespółów.
Nic z tego nie wyszło, gniazda przetrwały,
z nich szeregi powstańcze się rekrutowały.

Nad tablicą orzeł głowę dumnie wznosi
i Ciebie w tym kierunku do wędrówki prosi.
Gdy Rynku róg osiągniesz, w prawo pójdziesz sobie,
aż podwójną latarnię dojrzyysz ku ozdobie.
W lewo skręć przy niej - to wskazanie Twoje,
za chwilę przekroczyś bramy podwoje.

Przy zamku stanąłeś, historia to zamierzchła,
dawny właściciel już tutaj nie mieszka.
Polski majątek przejął pruskim prawem,
a że lubił hazard i dobrą zabawę,
na przebudowę wygrał pieniądze w kasynie,
zapisz jego nazwisko - niech z questu nie zginie.



Był Niemcem, lecz nie walczył z Polakami,
zasłynął niezłymi z nimi relacjami.
Gdy Powstanie wybuchło, wnet go zaaresztowali,
lecz pod słowem honoru wolność szybko darowali.
W zamku sztab powstańczy kwaterę otrzymał,
choć na polską flagę właściciel się zżymał.

Na murze zamku zobaczysz herbową tablicę,
teraz szybkoitko zwróć do niej oblicze.
Znajdziesz tam zwierzaki w pozycji stojącej,



są tam bardzo groźne dwa ryczące.
One Ci wskażą dalszy kierunek zabawy,
na dziedziniec zajrzyj - tam portal ciekawy.
Potem w lewo się kieruj, zamek okrążając,
po drugiej stronie pół-konia w herbie szukając.

CMENTARZ

START

KOŚCIÓŁ

RATUSZ

ZAMEK

(CENTRUM REHABILITACJI)

MUZEUM

MŁYNARSTWA

I ROLNICTWA

QUEST POWSTAŃCZY OSIECZNA

